

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 258)

z dnia 23 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 258)

23 października 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku tonażowym (druki nr 1610, 1611, 1725 i 1815);

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (druk nr 1787).

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Grabowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Wacław Martyniuk** doradca prezesa Narodowego Banku Polskiego, **Karol Stec** dyrektor Departamentu Prawnego Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Przemysław Pruszyński** ekspert Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak**, **Adam Niewęglowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Bardzo proszę panie posłanki i panów posłów o zajmowanie miejsc i jeśli to możliwe, o przerwanie rozmów, albo przynajmniej o wyciszenie tych rozmów.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty, po pierwsze, rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (druk nr 1787) i, po drugie, rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku tonażowym (druki nr 1610, 1611, 1725 i 1815).

Proponuję zmianę kolejności rozpatrywania tych punktów. Chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec tej propozycji i propozycji przyjęcia takiego porządku dnia? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam zatem jego przyjęcie.

Chciałbym powitać obecnego na naszym posiedzeniu przedstawiciela rządu, pana ministra Macieja Grabowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam również osoby panu towarzyszące.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku dziennego.

Przypominam, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu Sejmu odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, podatku dochodowego od osób fizycznych i o podatku tonażowym. W czasie drugiego czytania zgłoszono trzy poprawki. Sejm skierował ustawę wraz z poprawkami do naszej Komisji w celu rozpatrzenia i przygotowania dodatkowego sprawozdania.

Proponuję, abyśmy rozpatrywali poprawki w następującym trybie. Wszyscy posłowie otrzymali oczywiście zgłoszone poprawki. Zaczniemy więc od ewentualnego uzasadnie-

nia poprawki przez posłów wnioskodawców, następnie poproszę o stanowisko rządu, potem o stanowisko Biura Legislacyjnego, jeśli będzie konieczność, a potem będziemy ewentualnie głosować, chyba że będzie konieczność wysłuchania wypowiedzi posłów, którzy uznają taką konieczność za niezbędną. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej propozycji? Sprzeciwu nie widzę.

Zatem tak będziemy rozpatrywać zgłoszone poprawki.

Przystępujemy od razu do rozpatrzenia poprawki nr 1 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe. W imieniu wnioskodawców pani poseł Tokarska, bardzo proszę.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, naszą poprawką chcemy wrócić do pierwotnej propozycji złożonej przez rząd, czyli do druku nr 1725, który obejmował podatkiem zarówno spółki komandytowo-akcyjne jak i spółki komandytowe. Ten pierwotny rządowy projekt rzeczywiście wywodził się z art. 84 Konstytucji, czyli zasady sprawiedliwości podatkowej w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej oraz powszechnego obowiązku podatkowego. Nie dostrzegamy żadnych powodów, dla których miałyby istnieć różnice w opodatkowaniu spółek komandytowych i spółek komandytowo-akcyjnych. Pierwotnym rządowym projektem ujednolicaliśmy opodatkowanie podatkiem CIT spółek osobowych podobnie jak spółek kapitałowych: z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych. Oznaczało to, że podatkiem byłby objęty zysk spółki i dochód poszczególnych wspólników spółki. Dotychczasowe odmienne w zasadach opodatkowanie spółek komandytowych i komandytowo-akcyjnych spowodowało, że liczba tych spółek na rynku wzrasta w tempie nienaturalnym. W przypadku spółek komandytowych przyrost ich liczby jest rzędu około 50% rok do roku.

Pragnę również zwrócić uwagę i dać odpowiedź na pytanie, jakie popularne spółki komandytowe zwalniamy tą propozycją Komisji finansów Publicznych z tego opodatkowania. Otóż w grupie spółek komandytowych – mamy ich około 10 tys. – największa liczba zidentyfikowanych podmiotów jest w sekcji tak zwanej G – Handel hurtowy i detaliczny. Jest tutaj 1057 spółek, na przykład Real, Media Markt, Saturn Planet, Lidl Polska, Markpol, Kaufland. W sekcji tak zwanej M – Działalność profesjonalna, w tym działalność prawnicza, rachunkowo-księgową i doradztwo podatkowe mamy 838 spółek na przykład Deloitte, KPMG, Ernst & Young. W sekcji F – Budownictwo, mamy Domus Development, Apartamenty Włochy, Project Management Company, Dream House ... Pragnę zwrócić uwagę, że uważamy, że wydaje się, że dalsze różnicowanie zasad opodatkowania spółek, w tym dalsze zwalnianie z jednakowych zasad spółek prowadzących sklepy wielkopowierzchniowe i działalność deweloperską wydaje się niezasadne, bo w grupie spółek komandytowo-akcyjnych jest w sekcji G – Handel hurtowy i detaliczny, na przykład spółka Maspex – producent Tymbarku, Kubusia, Lubelli, Puchatka i wielu innych. Więc nie bardzo rozumiem tutaj różnicę między jedną a drugą. To różnicowanie opodatkowania, trzeba powiedzieć, że budzi ogromne kontrowersje w społeczeństwie. Na licznych spotkaniach mieszkańcy, Polacy pytają, dlaczego nie ma jednolitych zasad. Oczekują tego, zresztą zgodnie z zasadą równości wobec prawa wszystkich podmiotów znajdujących się w porównywalnej sytuacji. Uważamy, że prawo podatkowe powinno być transparentne, jasne, czytelne i jednakowe dla podobnych podmiotów, a więc chcemy wrócić do tego, żeby obowiązującym projektem czy ustawą, która będzie, był pierwszy projekt dotyczący tych dwóch rodzajów spółek, a więc i komandytowych i komandytowo-akcyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę o stanowisko rządu w sprawie tej poprawki. Pan minister Grabowski.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście pani poseł ma rację, że w przedłożeniu rządowym była sytuacja taka, że proponowaliśmy objęcie opodatkowaniem CIT również spółek komandytowych, natomiast chciałbym przytoczyć dyskusję, która miała miejsce na posiedzeniu Komisji i również intencje, które nam przyświecały, kiedy przedkładaliśmy ten projekt.

Po pierwsze, jest zasadnicza różnica, jeżeli chodzi o opodatkowanie wspólników spółek komandytowo-akcyjnych i spółek komandytowych w obecnym stanie prawnym. Stąd nie jest przypadkiem, że spółek komandytowo-akcyjnych przybyło w ciągu dwóch lat 300%, a spółek komandytowych w tym samym okresie 50%. Po prostu zgodnie z ukształtowaną już linią orzeczniczą sądów administracyjnych wspólnicy spółek komandytowo-akcyjnych płacą podatek dopiero przy podziale nadwyżki, a wspólnicy spółek komandytowych płacą podatek na bieżąco. To po pierwsze.

Natomiast, po drugie, wydaje mi się, że jest jednak, z całą pewnością jest różnica między jednymi a drugimi spółkami – mówię o spółkach komandytowo-akcyjnych i komandytowych – i stąd ta ostateczna decyzja Komisji wydała mi się trafna, mianowicie taka, że jednak niektóre formy działalności mogą być podejmowane w formie spółek komandytowo-akcyjnych – mówię na przykład o funduszach – a nie mogą być podejmowane w formie spółek komandytowych. Jeżeli porównywałbym sytuację podatkową wspólników spółek komandytowych, w szczególności osób prawnych, o których pani poseł mówiła, to porównałbym tę sytuację ze spółką kapitałową. Jeżeli byśmy abstrakcyjnie przyjęli, że spółki komandytowe, które pani poseł wymieniła, przekształciłyby się w spółkę kapitałową, to płaciłyby dokładnie takie same podatki, jak obecnie, ponieważ po prostu dywidenda w takich sytuacjach jest zwolniona z opodatkowania. Rzeczywiście więc podatek zostałby pobrany na poziomie spółek, a nie zostałby pobrany podatek od dywidendy na poziomie tych udziałowców, gdyby to na przykład była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tutaj mamy sytuację odmienną, natomiast z punktu widzenia ekonomicznego identyczną. Jeżeli ta propozycja, które wyszła z Komisji przejdzie, nie będziemy mieli co prawda opodatkowania na poziomie spółki, natomiast będziemy mieli opodatkowanie na poziomie wspólników. Efekt ekonomiczny będzie identyczny.

Poza tym chciałem zwrócić uwagę, że w tej poprawce, którą Komisja przyjęła na posiedzeniu po pierwszym czytaniu, znajduje się przepis, który w moim przekonaniu jest przepisem uszczelniającym, jeśli chodzi o to, żeby wspólnicy spółek komandytowych mogli odraczać albo nie wnosić zaliczek związanych z bieżącą działalnością i z uzyskiwaniem zysku czy też nadwyżki z działalności tej spółki. Nie widzę więc w tej chwili ryzyka, żeby można było doprowadzić do takiej sytuacji, z jaką mamy do czynienia od dwóch lat, w której wspólnicy spółek komandytowo-akcyjnych praktycznie nie wnoszą żadnego podatku, biorąc pod uwagę przyjęcie przez Komisję zmiany uszczelniającej w stosunku do spółek komandytowych. Przyjąłem więc tę argumentację na poprzednim posiedzeniu Komisji i nadal ją podtrzymuję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z posłów chciałby się może wypowiedzieć? Poprosimy, pan poseł Kuźmiuk a następnie pan przewodniczący Szulc.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Panie ministrze, myślę, że w świetle tego, co powiedziała pani poseł, moim zdaniem powinien pan bardzo dokładnie wytłumaczyć nam zmianę stanowiska resortu. Otóż ustawa, o której mówimy, szła pod hasłem likwidacji czy ograniczania tak zwanej optymalizacji podatkowej. Rozumiem, że resort finansów przygotowuje tego rodzaju projekty i uzasadnienia do nich po głębokim przemyśleniu. Popatrzyłem sobie w uzasadnienie do tego projektu i tak rzeczywiście, jeżeli chodzi o spółki komandytowe, ten przyrost ich liczby jest rzeczywiście zastanawiający: z pięciuset kilkudziesięciu podmiotów w roku 2003 do blisko 11 tys. podmiotów w roku 2012. A więc widać bardzo wyraźny wzrost liczby tego rodzaju podmiotów. Uzasadnienie więc do projektu ustawy było logiczne. Nagle jedna z partii koalicyjnych wnosi znaczącą poprawkę i resort zgadza się z nią. I teraz na tym etapie pan nam tłumaczy, tak rozumiem to pana wyjaśnienie, że spółki komandytowe do projektu rządowego dostały się przez pomyłkę, że wzrost ich liczby w ogóle nie był związany z żadną optymalizacją. Panie ministrze, moim zdaniem tak fundamentalnych rzeczy nie można tłumaczyć w taki sposób. Albo rzeczywiście pan wyjaśni tutaj posłom bardzo dokładnie, zwłaszcza w świetle tych nazw, które wymieniła pani poseł, że rzeczywiście nie następuje tutaj optymalizacja i nie ma uszczupień wpłat do budżetu państwa, bo inaczej rzecz wygląda naprawdę bardzo dziwnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pan przewodniczący Szulc.

Poseł Jakub Szulc (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pracując nad tym projektem ustawy i zgłaszając poprawkę eliminującą opodatkowanie spółek komandytowych w tym projekcie, wydawało mi się, że nie ma absolutnie żadnych niedomówień i kłopotów związanych z interpretacją tego, jak ten mechanizm działa dzisiaj i jak ten mechanizm powinien działać. To znaczy, tak naprawdę dyskutowaliśmy o tym przez wiele godzin w toku pracy nad projektem ustawy. Niemniej jeżeli to jest potrzebne, to tę argumentację przytoczę jeszcze raz, bo ona w moim przekonaniu jest absolutnie wystarczająca, by nie rzecz, zbijająca z nóg, jeżeli chodzi o to, czy powinniśmy podejmować decyzję dotyczącą opodatkowania podatkiem od osób prawnych spółki komandytowej i spółki komandytowo-akcyjnej czy też tylko spółki komandytowo-akcyjnej.

Przede wszystkim trzeba powiedzieć o jednej rzeczy. Bardzo często wrzucamy wszystko do jednego worka, mówiąc nie najładniej, tylko i wyłącznie dlatego, że mamy do czynienia z taką, a nie inną nazwą. Otóż pragnę wyjaśnić Wysokiej Komisji, jakie cechy ma spółka komandytowa, a jakie cechy ma spółka komandytowo-akcyjna. Otóż w katalogu spółek KSH mamy spółki osobowe i spółki kapitałowe. Spółki osobowe nazwane w Kodeksie to: spółka cywilna, spółka jawna i spółka komandytowa. Spółki kapitałowe nazwane w kodeksie to: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka akcyjna. I teraz, o ile nie ma absolutnie żadnych wątpliwości, że spółka komandytowa jest spółką osobową, o tyle spółka komandytowo-akcyjna (SKA), czyli ten podmiot, nad którym na gruncie projektu dzisiaj pracujemy, który będzie objęty podatkiem dochodowym od osób prawnych, ma cechy zarówno spółki osobowej, a więc spółki komandytowej, jak i spółki akcyjnej. A więc jest to twór z pogranicza spółki osobowej i spółki kapitałowej. Na tę okoliczność absolutnie żadnych znaków zapytania nie ma, natomiast w odniesieniu do spółki komandytowej, bo tak, jak powiedziałem, spółka komandytowa jest kodeksową spółką osobową.

I teraz pani poseł wskazuje na to, że poprawka czy też powrót do pierwotnego brzmienia projektu doprowadziłby do sytuacji, w której wszystkie podmioty będą tak samo traktowane i będą traktowane podatkowo równo. Otóż ja się gruntownie z tą argumentacją nie zgadzam. Rozmawialiśmy o niej i to było jednym z podstawowych powodów wykreślenia z projektu przepisów dotyczących spółki komandytowej. A więc przede wszystkim na dzisiaj sytuacja podatkowa spółki komandytowo-akcyjnej jest diametralnie różna od spółki komandytowej. Otóż na gruncie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego spółka komandytowo-akcyjna dzisiaj nie płaci podatku do momentu wypłaty dywidendy swoim akcjonariuszom, czyli do momentu realizacji wypłaty zysku obowiązek podatkowy nie powstaje. Natomiast w przypadku spółki komandytowej, podobnie jak w przypadku innych spółek osobowych, obowiązek podatkowy powstaje w momencie powstania przychodu po odjęciu oczywiście kosztów prowadzonej działalności. Mamy więc dramatycznie różną sytuację polegającą na tym, że o ile w SKA do momentu wypłaty zysku nie płacimy żadnego podatku dochodowego, o tyle w przypadku spółki komandytowej podatek dochodowy jest płacony na bieżąco. Różnica oczywiście jest taka, że inaczej niż w przypadku spółek kapitałowych, a więc spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej, to nie jest obowiązek prawno-podatkowy, który ciąży bezpośrednio na spółce, tylko ciąży na wspólnikach.

Tyle tylko, Wysoka Komisjo, że musimy pamiętać o jednej rzeczy. Spółka komandytowa, tak jak powiedziałem, jest spółką osobową i identyczne uregulowania prawne mamy w tym momencie w odniesieniu do spółki komandytowej, spółki cywilnej i spółki jawnej. A więc tak naprawdę, Wysoka Komisjo, jeżeli chcielibyśmy zrównać sytuację podatkową wszystkich podmiotów i chcielibyśmy zrobić, jak mówi pani poseł w poprawce, a więc opodatkować podatkiem dochodowym od osób prawnych spółkę komandytową, to również *per analogiam* powinniśmy opodatkować podatkiem CIT spółkę jawną i spółkę cywilną, a więc wszystkie spółki osobowe. Jakie to miałyby skutki dla gospodarki – bo jeśli chodzi o budżet państwa, na pewno spowodowałyby to dodatkowe przychody, co do tego nie

ma żadnych wątpliwości – ale jakie to miałyby skutki dla gospodarki, o tym aż strach pomyśleć. Dlaczego? Dlatego, że w przypadku opodatkowania wspólników, podwójnego opodatkowania wspólników spółki osobowej, a więc opodatkowania najpierw spółki, a później wspólników mielibyśmy do czynienia z sytuacją, w której efektywna stopa opodatkowania wyniosłaby 35%, a więc z 19% podnieśliśmy opodatkowanie do 35%. Czy taki jest nasz cel i do tego powinniśmy doprowadzić? Wydaje mi się, że zdecydowanie nie. A więc różnica podstawowa jest taka, że spółka komandytowa płaci na dzisiaj podatek, spółka komandytowo-akcyjna nie płaci tego podatku, stąd konieczność objęcia podatkiem CIT spółki komandytowo-akcyjnej. Natomiast tak, jak powiedział pan minister, faktycznie w tej poprawce, którą przyjęliśmy podczas prac Komisji po pierwszym czytaniu, znajdują się przepisy, które zagwarantują brak możliwości takiej interpretacji przepisów prawa, jak w przypadku spółki komandytowo-akcyjnej, a więc uniknięcia płacenia opodatkowania przez spółki komandytowe analogicznie, jak to się stało w związku z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Wydaje mi się, że wszystkie działania, zarówno podkomisji, jak i Komisji na tę okoliczność były działaniami, po pierwsze, w dobrej wierze, ale po drugie, podpartej konkretnymi argumentami mówiącymi o tym, w jaki sposób chcielibyśmy regulować zasady dotyczące opodatkowania podmiotów gospodarczych działających w Polsce. I to jest jedna rzecz.

Ale jest i druga rzecz. Jeżeli, Wysoka Komisjo, zdecydujemy się na opodatkowanie podatkiem CIT spółek komandytowych, tylko i wyłącznie spółek komandytowych, to efekt będzie jeden, to znaczy, nie będzie z tego tytułu żadnego przychodu budżetowego, albo ten przychód budżetowy będzie absolutnie minimalny. Dlaczego? Dlatego, że oczywiście tak, jak pani poseł powiedziała, mamy określone podmioty, które funkcjonują w formie spółek komandytowych, czy to firmy doradcze, czy to firmy z branży handlu detalicznego, które funkcjonują w Polsce jako spółki komandytowe, płacą normalnie podatek jako spółki komandytowe, ale pamiętajmy o jednej rzeczy: oprócz tych firm mamy 12 tys. podmiotów, w których osoby fizyczne prowadzą działalność gospodarczą na zasadzie właśnie spółki komandytowej. Jeżeli będziemy chcieli doprowadzić do takiej regulacji, jaka była w pierwotnym przedłożeniu rządowym, czy do takiej, jak proponuje pani poseł, to w sposób prosty doprowadzimy do sytuacji, że te osoby zmieniają formę prowadzenia działalności gospodarczej ze spółki komandytowej na spółkę cywilną czy na spółkę jawną. Poza mitręgą dla osób prowadzących działalność gospodarczą skutku fiskalnego tutaj nie będzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechce odpowiedzieć panu posłowi Kuźmiukowi? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Tak. Panie posle, jedno wyjaśnienie. Jeśli chodzi o intencje przedłożenia rządowego, intencja była dwojaka. Mianowicie, po pierwsze, jeśli chodzi o opodatkowanie spółek komandytowo-akcyjnych – i tu się z panem posłem zgadzam – intencja była taka, żeby doprowadzić do opodatkowania tych spółek, czyli do uszczelnienia systemu podatkowego, natomiast jeśli chodzi o spółki komandytowe, to tego argumentu w uzasadnieniu nie wskazywaliśmy, ponieważ tak, jak powiedziałem, wspólnicy tych spółek odprowadzają podatek na bieżąco. Dlatego również w ocenie skutków regulacji nie wskazaliśmy na dodatkowe dochody związane z objęciem spółek tym podatkiem.

Na marginesie mogę powiedzieć, że rzeczywiście pewna dyskusja była również wcześniej na poziomie uzgodnień międzyresortowych. Na przykład minister pracy również zgłaszał taką uwagę, żeby jednak tych spółek nie opodatkowywać. Ostatecznie przedłożenie było takie. Uważam, że wersja, która wyszła z poprzedniego posiedzenia Komisji, jest lepszą wersją niż ta wersja, która była w przedłożeniu rządowym. I tyle. Nie twierdę przecież, że wszystkie przedłożenia rządowe są idealne. Po to, rozumiem, pracujemy tu na posiedzeniach Komisji, żeby wymieniać się argumentami i znajdować najlepsze rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, proponuję, abyśmy przystąpili do rozstrzygnięcia. Ponownie pan poseł Kuźmiuk, tak? Ale proszę bardzo krótko, dobrze?

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Bardzo krótko. Otóż, panie ministrze, czy naprawdę z pana wypowiedzi mam rozumieć, że spółki komandytowe znalazły się w przedłożeniu rządowym przez pomyłkę, przypadek, niedopatrzenie, nie? To prosiłbym, dlaczego te spółki zostały wpisane do tej ustawy, do projektu rządowego?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze, ponieważ pan poseł Kuźmiuk dziwi się, że coś mogło zdarzyć się przez przypadek i pomyłkę w rządzie, mimo że posłowie PiS od 6 lat mówią, że wszystko dzieje się przez przypadek i pomyłkę, niech pan więc wyjaśni panu posłowi, czy doszło do takiej pomyłki, a jeżeli nie, to dlaczego?

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo. Może przeczytam po prostu dwa zdania z uzasadnienia. „Zrównanie sytuacji wspólników SKA i SK oznacza opodatkowanie komandytariusza na zasadach przewidzianych dla akcjonariusza komplementariusza SK według reguł dotyczących komplementariusza w SKA. Opodatkowanie tej spółki podatkiem dochodowym stanowić będzie wyraz realizacji w pełniejszym wymiarze zasady równości wobec prawa podmiotów znajdujących się w porównywalnej sytuacji”. I to była intencja rządu, jeśli chodzi o wspólników spółek komandytowych i samej spółki komandytowej, a nie tak, jak pan poseł mówił w pierwszej swojej wypowiedzi, uszczelnienie systemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Adam Niewęłowski:

Szanowna Komisjo, stanowisko Biura Legislacyjnego jest negatywne ze względu na to, że po prostu brak jest konsekwencji w tej poprawce. Należy zauważyć, że w przypadku ewentualnego przyjęcia przez Komisję poprawki pierwszej, należałoby dokonać tak naprawdę szeregu innych zmian, dalszych zmian, zgłoszenia dalszych poprawek niejako przywracających częściowo brzmienie przedłożenia. Takie poprawki nie zostały zgłoszone, w związku z czym przyjęcie tej poprawki sprawiłoby, że ustawa byłaby wadliwa, trudna do zastosowania. Poprawka jest wadliwa ze względu na brak konsekwencji. Tylko z tego powodu stanowisko Biura jest negatywne.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Będziemy się tym martwić po ewentualnym przyjęciu tej poprawki. Wtedy zastanowimy się, co dalej robić z takim aktem prawnym, który jest wewnętrznie niespójny czy wewnętrznie sprzeczny.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad tymi poprawkami. Proszę w tej chwili sekretariat o pomoc. Kto pań i panów posłów jest za przyjęciem zgłoszonej poprawki, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw tej poprawce? Kto się wstrzymał od głosu?

3 głosy za, 16 przeciw, 13 wstrzymujących. Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę nr 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek nr 2 i 3 łącznie. Czy możemy rozpatrzyć je łącznie? One zostały zgłoszone łącznie przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Tak, oczywiście w moim przekonaniu możemy rozpatrzyć je łącznie. Mówię w imieniu wnioskodawcy tych poprawek. One mają charakter techniczny i dostosowujący. Zostały zgłoszone w związku z przystąpieniem republiki Chorwacji do Unii Europejskiej. Uzupełnia się po prostu ten załącznik o Chorwację i dlatego spółki polskie powinny znaleźć się w pkt 29) w tym załączniku. Tak, jak mówię, to są poprawki techniczne.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, rozumiem, że stanowisko rządu jest tutaj ...

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

... pozytywne.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

... pozytywne. Biuro Legislacyjne nie ma uwag, jak stwierdzam. Dziękuję bardzo. W takim razie proponuję, abyśmy rozpatrzyli te poprawki łącznie. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tych poprawek? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę 2 i 3. Dziękuję bardzo.

W ten sposób rozpatrzyliśmy wszystkie poprawki.

Pozostaje nam wybrać posła sprawozdawcę. Czy jest poseł Jaros na sali? Proszę bardzo, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Myślę, że zmieniliśmy w dniu wczorajszym posła sprawozdawcę tego projektu. Chciałabym, żebyśmy powrócili do pana posła sprawozdawcy Jakuba Szulca i taką propozycję składałam Komisji, żeby pan przewodniczący Szulc był sprawozdawcą.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam zatem, że pan przewodniczący Szulc został sprawozdawcą Komisji do tego druku.

Musimy jeszcze wyznaczyć termin na uzyskanie opinii o zgodności z prawem europejskim. Proponuję ustalić ten termin na dziś do godziny 16.00. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że propozycja została przyjęta.

Przystępujemy do punktu drugiego porządku dziennego, czyli do rozpatrzenia rządowej propozycji projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (druk nr 1787). Bardzo proszę, panie pośle Romanek, niech pan zajmie miejsce i skupi się na pracach Komisji.

Sejm w dniu 11 października bieżącego roku skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (druk nr 1787) do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy zatem do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Nie będziemy już wysłuchiwać uzasadnień, ponieważ zostały one przedstawione podczas pierwszego czytania na sesji plenarnej Sejmu. Ustawa, jak państwo wiedzą, składa się z trzech artykułów. W ramach art. 1 mamy 5 zmian. Proponuję art. 1 rozpatrywać zmianami.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Uwag nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy tytuł ustawy.

Tak, Biuro Legislacyjne. Zawsze, kiedy wszystko idzie dobrze, to mamy interwencję Biura. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, absolutnie nie zgłaszamy uwagi do tytułu ustawy, natomiast chcemy zauważyć, że została zgłoszona poprawka przez pana przewodniczącego Szulca, której przyjęcie spowoduje zmianę tytułu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie przewodniczący, czy to pan nam tutaj skomplikował pracę Komisji?

Poseł Jakub Szulc (PO):

Tak. Ja, panie przewodniczący, tak właśnie mam, że jak coś jest zbyt proste, to staram się naprostować na tyle, żeby aż takie proste nie było. Faktycznie jest tak, jak powiedział pan mecenas – przyjęcie poprawek zgłoszonych przeze mnie do art. 7 i do art. 8 spowoduje również zmianę tytułu projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dobrze. Czy możemy przyjąć tytuł na końcu? Możemy. Przystąpimy w takim razie do rozpatrzenia art. 1.

Czy są uwagi do art. 1? Ponieważ nie ma zgłoszonych poprawek, za wyjątkiem art. 7 i 8, proponuję jednak rozpatrzyć art. 1 w całości. Widzę podniesioną rękę pana posła Szmita. Pan poseł Szmit, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, otóż Prawo i Sprawiedliwość nie będzie zgłaszać uwag do poszczególnych artykułów i poprawek zgłoszonych do tej ustawy, natomiast chciałbym powiedzieć, że zgodnie z naszym stanowiskiem wyrażonym w czasie debaty plenarnej będziemy głosowali przeciwko temu projektowi. Chciałbym to w kilku zdaniach uzasadnić. Szanowni państwo, VAT jest powszechnym podatkiem, podatkiem, który płacimy wszyscy bez względu na stopień zamożności, bez względu na to, gdzie mieszkamy, bez względu na poziom wykształcenia. Jest to podatek, który ma z założenia obciążać nasze wydatki. Oczywiście on jest taki sam dla wszystkich, kiedy coś kupujemy, natomiast jeżeli weźmiemy pod uwagę osoby, które zarabiają 1,5 tys. zł, to czym innym jest płacenie 23%, a czym innym jest płacenie 23% podatku dla osób, które zarabiają 5 tys. zł czy 10 tys. zł. A więc ten podatek przede wszystkim obciąża w znacznie większym stopniu osoby ubogie. Przypomnę, że podwyższona stawka podatku VAT została wprowadzona 3 lata temu z taką zapowiedzią, że w sytuacji, gdy stan finansów publicznych poprawi się, to powrócimy do stawki podstawowej na poziomie 22% i stawki obniżonej – 7%. Niestety po trzech latach widzimy, że sytuacja pod tymi rządami nie poprawiła się, skoro istnieje konieczność utrzymania podwyższonych stawek VAT.

Chciałbym też odnieść się tutaj do kilku stwierdzeń, które są przedstawione w uzasadnieniu. Otóż w uzasadnieniu mówi się o tym, że podwyższenie stawki VAT jest spowodowane – i tu cytuję – „jak również słabą koniunkturą na głównych rynkach eksportowych, ograniczającą wzrost polskiej gospodarki”. Co innego słyszymy z uzasadnienia ustawy budżetowej, że to eksport ma być tym głównym motorem rozwoju polskiej gospodarki. Tymczasem tu na potrzeby innej ustawy przedstawia się zupełnie przeciwstawne tezy. I następna teza z uzasadnienia. Cytuję: „Wpływ aktu prawnego na rynek pracy. Wejście niniejszej ustawy nie będzie miało wpływu na rynek pracy”. Otóż, szanowni państwo, będzie miało, dlatego że nasi sąsiedzi, a przede wszystkim Niemcy, ale też i Czechy i Słowacja, mają niższe stawki podatku VAT, a więc konkurencyjność naszej gospodarki w związku z tym nadal będzie obniżona. I następna teza z uzasadnienia. Mianowicie, że proponowana zmiana dotycząca utrzymania stawek podatku VAT na niezmiennym poziomie, a więc podwyższonych, nie będzie miała wpływu na poziom konsumpcji wewnętrznej. Nie przełoży się również na przedsiębiorczość i na konkurencyjność gospodarki. Niestety, trudno takie twierdzenia uznać za prawdziwe, skoro VAT jest jednym z podstawowych kosztów przy zakupie towarów, przy zakupie usług. Niestety to jest twierdzenie, które nie ma podstaw, które można byłoby uznać za rzetelne.

I chciałbym jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę, o której wspominaliśmy w czasie debaty na sali plenarnej. Otóż te podwyższone stawki mają przynieść do budżetu około 6.000.000 tys. zł. Takie są założenia. To również wynika z uzasadnienia. Tymczasem skala wyłudzeń ...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę wyłączyć telefon w sąsiedztwie włączonego mikrofonu.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Tymczasem skala wyłudzeń podatku VAT, o czym mówi się i nikt tego nie dementuje, jest na poziomie 15.000.000 tys. zł, a więc dwa i pół razy więcej niż planowane wpływy z podwyższonej stawki.

To w związku z tym jest nasze uzasadnienie tego, dlaczego złożyliśmy wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu tego projektu. Niestety, w czasie debaty nasze zastrzeżenia i obawy nie zostały rozwiązane. W związku z tym podtrzymujemy ten wniosek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, panie pośle. Wprawdzie nie chciałbym, żebyśmy powracali do dyskusji nad założeniami ogólnymi, ale rozumiem, że po tej wypowiedzi mogę udzielić głosu jeszcze kilku posłom. Pan poseł Świąteczki jako pierwszy.

Poseł Marcin Świąteczki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że jedna rzecz wymaga tutaj absolutnie zasadniczego sprostowania, mianowicie stawki podatku VAT nie mają wpływu na konkurencyjność kraju. Do naszych towarów produkowanych w Polsce, kiedy są eksportowane na inny rynek, będzie stosowana taka stawka, jaka na tamtym rynku obowiązuje, czyli kiedy będą szły do Niemiec, będzie stosowana niemiecka stawka, kiedy będą szły do Danii, to będzie stosowana duńska stawka, kiedy do Francji, to francuska, a kiedy do Stanów Zjednoczonych, to amerykańskie stawki podatku obrotowego. Również zagraniczne towary importowane do Polski bez względu na to, jaki tam jest VAT i czy w ogóle jest VAT, czy go nie ma w tych krajach pochodzenia, będzie zastosowana stawka polska – tak samo do polskich towarów jak i do tych importowanych. Akurat wysokość stawki podatku VAT, czy ona wynosi 22%, 23% czy 25%, i czy w innych krajach ona wynosi trochę mniej czy trochę więcej, nie ma żadnego wpływu na konkurencyjność naszych wyrobów względem produktów z innych krajów.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan poseł Kuźmiuk, proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Otóż chciałbym, żeby pan minister podjął się jednak wyjaśnienia zastrzeżeń, które na etapie prac nad tym projektem zgłosiło biuro legislacyjne rządu. Przypominam, że w 2010 r., kiedy koalicja rządząca Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego zdecydowała się na podwyższenie stawek podatku VAT o jeden punkt procentowy, w projekcie ustawy napisano, że będzie to rozwiązanie obowiązujące przez 3 lata i że jedynym warunkiem, który może spowodować przedłużenie obowiązywania tych stawek, jest przekroczenie przez dług publiczny progę 55% w relacji do PKB (oczywiście mierzonego metodą krajową). Nic takiego nie nastąpiło. Na koniec 2012 r., jeżeli dobrze pamiętam, to było 53,7%, a więc ten warunek nie został spełniony. I w związku z tym zgodnie z przepisami tej ustawy, która obowiązuje do 31 grudnia, te stawki podwyższone powinny wygasnąć w dniu 31 grudnia 2013 r. Teraz zastrzeżenie biura legislacyjnego rządu polegało na tym, że ogłoszenie przedłużenia obowiązywania tych stawek powoduje utratę zaufania do państwa i tworzonego przez nie prawa, abstrahując już od kategorii ekonomicznych. Więc chciałbym, żeby pan minister ustosunkował się do tej kwestii. Jak to przedłużenie ma się do tej konstytucyjnej zasady zaufania obywateli do państwa i tworzonego przez nie prawa? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Żyżyński.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję. Jeżeli chodzi o tę konkurencyjność, to pan poseł ma zapewne rację, ale sprawa jest inna. Przecież dla nas zasadniczym problemem jest wzrost gospodarczy, a więc koniunktura gospodarcza. Wysoki podatek VAT powoduje spadek dochodów realnych, spadek dochodów będących do dyspozycji gospodarstw domowych, które generują popyt, bo jeżeli coś kosztowało 100 zł, a ja zapłacę 123 zł zamiast sto ileś tam, jak było wcześniej, to mam mniej pieniędzy do dyspozycji na zakup innych produktów. I to dotyczy każdego. Wobec tego przedłużenie obowiązywania tej koncepcji, tak bym to nazwał, podwyższonego VAT, uderza oczywiście we wzrost gospodarczy, w koniunkturę gospodarczą, w konsumpcję. Chciałbym zapytać, czy rząd te sprawy przeanalizował głęboko? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę państwa, ponieważ w dwóch wypowiedziach pojawiła się teza, że mamy do czynienia ze wzrostem opodatkowania, chcę powiedzieć, że nie mamy, po prostu nie ma wzro-

stu żadnego podatku. Jest utrzymany *status quo*. Utrzymanie *status quo* – od trzech lat mamy stawkę 23%. W związku z tym przyjęcie aktu prawnego ... Przepraszam bardzo. Przyjęcie aktu prawnego, który w tej chwili rozpatrujemy, nie powoduje żadnej zmiany w stosunku do sytuacji sprzed roku, sprzed dwóch i sprzed trzech lat. I w związku z tym nie używajmy tego argumentu, że pogarszają się warunki. Można mówić o tym, że chcielibyśmy mieć niższe stawki podatku, i tak możemy oczywiście dyskutować, ale nie twórzmy wrażenia, że następuje jakiś wzrost podatku.

Posel Jerzy Żyżyński (PiS):

Czy mogę *ad vocem*?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Ad vocem pan poseł Żyżyński.

Posel Jerzy Żyżyński (PiS):

Ale, panie przewodniczący, jednocześnie siada nam wzrost gospodarczy. Czyli po prostu nie uczymy się ...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie siada, tylko rośnie.

Posel Jerzy Żyżyński (PiS):

Jak, nie siada? W tym roku mamy bardzo niski, jeden z najniższych...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Ale jak pan wie, od pierwszego kwartału systematycznie przyspiesza. To nie znaczy, że mnie to zadowala, panowie. Szanowni państwo, przecież wiemy, o czym mówimy. Po prostu chciałem tylko sprostować, że nie mamy do czynienia z podwyżką podatku. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym poprosić pana ministra, skoro rozwinęła się dyskusja i pojawiły się argumenty przedstawione przez pana posła Szmita w sprawie tego rozwiązania – podwyższenia stawki podstawowej, żeby powiedział, jaką strukturę i jaką grupę artykułów objęliśmy stawką obniżoną? Chciałabym poprosić i przypomnieć, bo jednym z argumentów, który mówił, że nie zrealizowano prognozy przychodów z VAT, była zmiana struktury konsumpcji, która wpłynęła na sposób płacenia podatku VAT. Chciałabym również zapytać o uszczelnianie systemu. Mówimy tutaj o szarej strefie czy o wyłudzeniach podatku VAT. Myślę, że po części naprawiliśmy to, co było możliwe w przepisach. Mieliliśmy ten mechanizm odwróconego VAT na złom. Jakie z tego tytułu mamy korzyści? Chcę przypomnieć, że tak naprawdę dla nas, dla produkcji VAT jest podatkiem neutralnym, bo płaci go konsument, czyli w tym przypadku pod argumentem mówiącym, że jest to działanie kosztotwórcze dla produkcji, nie można się podpisać. Myślę, że warto przy tych argumentach mówiących o konkurencyjności gospodarki podtrzymać te argumenty, o których mówił pan poseł Marcin Świącicki. Pewnie nikt na tej sali nie jest z tego zadowolony, ale ja tak naprawdę chciałabym zapytać wnioskodawców. Jeżeli państwo jesteście tak, jak my jesteśmy – ale dzisiaj nie widzimy możliwości – za tym, żeby powrócić do stawki 22%, to jakiej wielkości ubytek w przychodach podatkowych szacujecie jako wnioskodawcy? Ponieważ tę ustawę należy traktować jako związaną z ustawą o budżecie, gdzie znaleźć źródło pokrycia tych zmniejszonych przychodów i gdzie zmniejszyć wydatki? Jesteśmy w trakcie prac nad budżetem i to jest argument, o którym mowa w regulaminie, że jeżeli jest poprawka, to oczekuję, że wnioskodawcy pokażą, jakie będą konsekwencje dla budżetu bądź z jakich źródeł brakujące środki w budżecie uzupełnić. Tak powinna być sformułowana poprawna poprawka. Wniosek jest również poprawką, ponieważ polega na odrzuceniu. Panie przewodniczący, pan poseł Szmit zgłosił wniosek o odrzucenie. Zrozumiałam, że ten wniosek zostanie przedstawiony na piśmie i tak rozumiem to wystąpienie i że nie ogranicza się on tylko do tego, że jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia danego artykułu, więc zostanie on poddany pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. O głos ponownie poprosił pan poseł Szmit. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Przed wszystkim odnośnie wypowiedzi pani posłanki Skowrońskiej. W tym momencie nie jesteśmy zobowiązani do tego, żeby składać uzasadnione wnioski, podpisywać je i tak dalej. Złożyliśmy taki wniosek w czasie debaty na posiedzeniu plenarnym. Uzasadniamy ten wniosek. Natomiast jeżeli pani domaga się źródła, to źródło w swoim wystąpieniu przedstawiłem. Proponuję, żebyście państwo doprowadzili do zmniejszenia zjawiska wyludzenia podatku VAT, a to jest 15.000.000 tys. zł. To jest dwa i pół razy więcej niż planowane przychody z tytułu podniesionej stawki, więc proszę, jeżeli to ma być takie źródło, to ja je w ten sposób w tym momencie wskazuję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych głosów w tej fazie, to może poproszę jeszcze pana ministra, żeby się wypowiedział.

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisji, przede wszystkim muszę zacząć od tego najpoważniejszego zarzutu, który po raz kolejny pojawia się, mianowicie mówiącego o niekonstytucyjności tego projektu. Chciałbym więc przypomnieć, że obecnie obowiązująca ustawa nie daje gwarancji tego, że stawki podatku spadną albo że wzrosną. Podatnik w momencie uchwalania ustawy nie miał gwarancji, że stawka 23% będzie obowiązywała jedynie do 31 grudnia 2013 r., a po tej dacie będzie obowiązywała stawka 22%, ponieważ podniesienie stawki było uzależnione od pewnych czynników makroekonomicznych, najkrócej mówiąc. Można więc było w momencie uchwalania tej ustawy 3 lata temu wyobrazić sobie sytuację, że ta stawka będzie wyższa w roku 2014 również.

Natomiast w moim przekonaniu zasadnicza sprawa dotyczy czegoś innego. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zajmował się, powiedziałbym, takimi kolizyjnymi sytuacjami, w których różne wartości konstytucyjnej były analizowane. I trzeba powiedzieć, że jeśli chodzi o konieczność ochrony równowagi budżetowej i tak dalej, jest to wartość, która w konstytucji jest bardzo wysoko postawiona, ponieważ ona chyba jako jedyna ma restrykcje konstytucyjne, jeżeli ta wartość nie jest przestrzegana. Nie znam innej wartości konstytucyjnej czy też prawa konstytucyjnego, które wprost wskazywałoby na jakiś automat restrykcyjny, jeżeli ta wartość nie jest dochowana. Mówię o proggu sześćdziesięcioprocentowym, który jest w konstytucji wskazany.

Jeżeli natomiast chodzi o te bardziej szczegółowe informacje, to po pierwsze Rządowe Centrum Legislacji, Rada Legislacyjna nie zajmowała się tym projektem, panie pośle. Wyraziła pewne wątpliwości, a nie kategorię opinię.

Jeśli chodzi o Czechy czy Niemcy i tak dalej, tak naprawdę istotna jest średnioważona stawka podatku, a nie poszczególne stawki. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ najniższa stawka w Czechach to jest 15%. U nas to jest 5%. Dlatego średnioważona stawka w Czechach to jest 11,5%, a w Polsce to jest 10,1%. Dlatego ostateczne obciążenie gospodarstwa domowego w Polsce podatkiem VAT jest niższe, również porównując do Słowacji czy do innych krajów, w związku z tym, że my mamy stosunkowo niskie stawki obniżone, na przykład w stosunku do Czech, gdzie nawet chleb czy artykuły podstawowe są obciążone piętnastoprocentową stawką, a nie tak, jak u nas, pięcioprocentową.

Jeżeli chodzi o pytanie o skutki budżetowe, to szacujemy, że przyjęcie tej ustawy, albo inaczej mówiąc, nieprzyjęcie tej ustawy spowodowałoby obniżenie dochodów budżetowych w przyszłym roku o 6.000.000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Szydło.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, chcę dopytać pana ministra, bo zdaje się, tak to jest, jeżeli uchwała się ustawy, biorąc pod uwagę tryb wyborczy. Państwo przyjęliście tę ustawę zmieniającą stawki podatku VAT, biorąc pod uwagę to, że w 2011 r. jest rok wyborczy, więc żeby na osłode coś powiedzieć wyborcom, powiedzieliście, że do końca 2013 r. Panie

ministrze, mam takie pytanie. W tej ustawie było napisane, że przedłużenie obowiązywania tych podniesionych stawek będzie wówczas konieczne jeżeli zostanie przekroczony próg ostrożnościowy 55%. Czy zatem ministerstwo planuje i czy ocenicie państwo, że w 2014 r. ten próg ostrożnościowy zostanie przekroczony?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Podniesienie, a nie przedłużenie. Stawki 23% i 5% miały być podniesione.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Wydłużenie. Miały obowiązywać do końca 2013 r. ...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Podniesienie.

Poseł Beata Szydło (PiS):

... chyba że zostanie przekroczony próg.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Stawki miały być podniesione w tym okresie, gdyby został przekroczony próg.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Przedłużony termin obowiązywania.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Stawki miały obowiązywać przez 3 lata czy przez 6 lat?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Może gwoli ścisłości, obecna ustawa przewiduje, że jeżeli zostanie przekroczony próg, o którym pani poseł mówi, to od 1 lipca 2014 r. będziemy mieli stawkę podstawową 24%. Dziękuję. Ten zapis automatycznego podnoszenia stawki w tej ustawie, o której dzisiaj mówimy, jest likwidowany.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Myszę, że to już wyjaśniliśmy. Czy ktoś jeszcze chciałby w tej sprawie zabrać głos, póki nie zamkniemy części ogólnej dyskusji? Rozumiem, że nie zmienię stanowiska posłów opozycji, ale mimo wszystko namawiałbym ich do tego, żeby jednak zastanowić się nad tym, żeby jednak nie blokować tej propozycji choćby dlatego, że propozycja pana posła Szmita, arcysłuszna – zlikwidować wyłudzenia czy szarą strefę w zakresie VAT (rząd czyni w tym zakresie wysiłki) – to nie jest prosta sprawa. Do wyłudzeń VAT dochodzi we wszystkich krajach, prawda? Nie będziemy oczywiście teraz oceniać jakby skuteczności tych wysiłków, niemniej jednak uważam, że budowanie budżetu na podstawie założenia wziętego z sufitu, że w ciągu jednego roku zlikwidujemy wyłudzenia o wartości 15.000.000 tys. zł, byłoby ryzykowne. Jeżeli rzeczywiście poważnie odnosimy się do budżetu i chcemy, żeby to był budżet zrównoważony i bezpieczny, to jednak nie można w sposób odpowiedzialny zakładać, że nagle dochody wzrosną nam o 15.000.000 tys. zł. Jeżeli do tej pory nie udało się wycisnąć czy zlikwidować tych nadużyć czy szarej strefy, to może to się też nie udać w przyszłym roku, co oczywiście nie zwalania rządu z obowiązku eliminowania szarej strefy.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia poszczególnych artykułów. Najpierw głosujemy? Czy to był wniosek o odrzucenie, czy to był taki anons, że będziecie głosować przeciwko?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Nie, to był wniosek o odrzucenie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dobrze. W takim razie przystępujemy do głosowania tego wniosku. Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1787? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo.

11 głosów za, 21 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu ustawy upadł.

Przystępujemy w takim razie do rozpatrzenia poszczególnych artykułów. W tej sytuacji proponuję, aby jednak rozpatrzeć po prostu poszczególne artykuły.

Chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 1? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, mamy dwie drobne uwagi do art. 1. Mianowicie, jeżeli państwo się zgodzą, w zmianie 1 w projekcie rządowym jest zawarte sformułowanie, by we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy zastąpić wyrazami. Otóż zgodnie z zasadami techniki prawodawczej nadaje się nowe brzmienie jednostkom redakcyjnym, czyli należałoby napisać: „W art. 146a wprowadzenie do wyliczenia otrzymuje brzmienie:”. W Sprawozdaniu zredagowalibyśmy to właściwie.

Następnie w zmianie 4 jest z kolei odwrotna sytuacja. Jest propozycja, aby całemu art. 146h nadać brzmienie w sytuacji, gdy zmienia się faktycznie tylko pkt 1), 2) i 3). Tu należałoby napisać: „W art. 146h pkt 1-3) otrzymują brzmienie:”. Tego więc dotyczą nasze uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Redakcyjne uwagi. Panie ministrze, czy jest zgoda na taką korektę.

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, dziękuję bardzo. Dobrze, więc w takim razie czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 1 z zaproponowanymi tutaj przez Biuro Legislacyjne zmianami? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 1.

Art. 2. czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2? Sprzeciwu nie widzę.

Przyjęliśmy art. 2.

Art. 3. Tak, bardzo proszę, pan przewodniczący Szulc. Jest poprawka.

Poseł Jakub Szulc (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w tym miejscu należałoby umieścić poprawkę, którą zgłosiłem, a więc nadającą nowe brzmienie art. 7 ust. 3 i art. 8 ustawy z dnia 7 grudnia 2012 r. Chodzi tak naprawdę o ujęcie przepisów przejściowych w taki sposób, żeby nie było absolutnie żadnych wątpliwości dotyczących rozliczania podatku VAT w sytuacji, kiedy dostawa towaru ma miejsce przed 1 stycznia roku 2014. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. To, rozumiem, są poprawki, które mają charakter jakby przepisów przejściowych, tak? Czy one powinny być wpisane w odrębny artykuł? Panie mecenasie, jak można by to zaproponować?

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego Szulca w gruncie rzeczy jest nowelizacją czy może wprowadza zmiany w przepisach przejściowych ustawy nowelizującej ustawę o podatku od towarów i usług, tej nowelizacji z 7 grudnia 2012 r. Czyli po art. 2 będzie dodany nowy artykuł, w którym będzie...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Ustęp? Zmiana?

Legislator Wojciech Białończyk:

Nie, to będzie art. 3 po przenie numerowaniu, w którym zostaną wprowadzone zmiany w ustawie o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług i tam będzie nadawane nowe brzmienie ust. 3 w art. 7 i nowe brzmienie art. 8.

Korzystając z głosu, chciałbym jeszcze zgłosić drobną uwagę do drugiej z tych poprawek, mianowicie w tym art. 8 w ust. 2 w części wspólnej w drugiej linijce, tam jest napisane „przed dniem 1 stycznia 2014 r. całość lub część należności”. Należałoby chyba dopisać tu wyraz „i”. Czyli: „w odniesieniu do których usługodawca otrzymał całość lub część należności i w stosunku do których obowiązek...”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To jest ... jeszcze raz, panie mecenasie. Dokładnie chodzi o ... Art. 8 otrzymuje brzmienie. Potem jest pkt 1.

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak, ust. 1 i potem ust. 2. I pod ust. 2 jest część wspólna do obu punktów.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak.

Legislator Wojciech Białończyk:

I w tej części wspólnej w drugiej linijce.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak: „przed 1 stycznia”.

Legislator Wojciech Białończyk:

„przed 1 stycznia całość lub część należności” i tu należałoby dopisać wyraz „i”. Byłoby więc tak: „w odniesieniu do których usługodawca...”.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

„i w stosunku do których”, tak?

Legislator Wojciech Białończyk:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To znaczy mamy tak: „całość lub część należności i w stosunku do których należności powstał obowiązek podatkowy zgodnie z art. 19”, tak?

Legislator Wojciech Białończyk:

„do usług”, bo to się czyta w ten sposób: „W przypadku usług (wymienionych w tych punktach) wykonanych po 31 grudnia, w odniesieniu do których usługodawca otrzymał przed 1 stycznia całość lub część należności i w stosunku do których...”.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tu chyba powinien być przecinek jeszcze?

Legislator Wojciech Białończyk:

Właśnie czegoś tu brakuje, więc wydaje się, że powinien być wyraz „i”. Ale prosimy o stanowisko pana posła i pana ministra.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Jeżeli chodzi o całą tę poprawkę, to jesteśmy za jej przyjęciem. Jeżeli chodzi o tę legislacyjną wątpliwość, to jest to kwestia redakcyjna.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Jest to kwestia redakcyjna. Proponuję upoważnić Biuro Legislacyjne do nadania ostatecznego kształtu temu fragmentowi zmiany we współpracy z przedstawicielami rządu, dobrze? W ten sposób rozumiemy, że musi zostać zmieniony tytuł, ponieważ już nie chodzi tylko o ustawę o podatku od towarów i usług i o ustawę o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym, ale również o ustawę nowelizującą.

Legislator Wojciech Białończyk:

W związku z tym proponowałibyśmy następujący tytuł: „Ustawa o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw”.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

„...oraz niektórych innych ustaw”, tak jest. Zaraz przyjmiemy tytuł, ale najpierw przyjmiemy poprawkę. Tak, jak zaproponowało tutaj Biuro Legislacyjne, chodzi o uzupełnienie art. 2 tymi zmianami. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tych poprawek? Sprzeciwu nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy te poprawki, z zastrzeżeniem, że muszą zostać doprecyzowane od strony redakcyjnej w późniejszym terminie.

Dobrze, przechodzimy do art. 3. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeszcze tylko taka drobna uwaga. Chciałbym tylko zwrócić państwa uwagę, że w tym momencie u prezydenta znajduje się ustawa o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych. Ustawa nie została jeszcze podpisana, natomiast znajdują się tam przepisy analogiczne do przepisów, które znajdują się w nowelizowanym art. 2 projektu ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym. W związku z tym prawdopodobnie w drugim czytaniu będzie konieczność zgłoszenia poprawki analogicznej, jak w art. 2. W tym momencie w związku z tym, że prezydent nie podpisał jeszcze tej ustawy, jesteśmy zablokowani i nie możemy tego zrobić. Niemniej prawdopodobnie taka poprawka będzie potrzebna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dobrze, rozumiem. Będziemy musieli mieć dodatkowy punkt czy artykuł, w którym dokonamy zmiany tym razem w ustawie z 2013 r. o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych. Ale nie mamy tego, w związku z tym możemy to zrobić na późniejszym etapie. W istocie rzeczy może tego dokonać tylko Senat. W drugim czytaniu będziemy mieli już podpisaną ustawę? Nie będziemy mieli. Tak? Dobrze.

Art. 3. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 3? Nie widzę.

Przyjęliśmy art. 3.

W takim razie wracamy do tytułu. W związku z tymi zmianami proponujemy nowy tytuł, który brzmi następująco: „Ustawa o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw”. Czy jest sprzeciw wobec takiego nowego tytułu ustawy? Nie widzę sprzeciwu. Stwierdzam, że przyjęliśmy taki tytuł.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeżeli pan przewodniczący by się zgodził, to jeżeli chodzi o poprawkę zgłoszoną przez pana przewodniczącego Szulca i termin wejścia w życie, w związku z tym, że są to zmiany wprowadzane do ustawy będącej jeszcze w tym zakresie w okresie *vacatio legis*, należałoby w tytule, przepraszam, w przepisie o wejściu w życie napisać, że ta poprawka, te przepisy wchodzi w życie z dniem 31 grudnia 2013 r. po to, żeby wprowadziły zmiany w tej ustawie, która 1 stycznia 2014 r. wejdzie w życie z uwzględnieniem tych zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

A podatki? Nie naruszamy w ten sposób wymogu trzydziestodniowego *vacatio legis* dla podatków?

Legislator Wojciech Białończyk:

Ten wymóg dotyczy akurat...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Rozumiem, VAT. Czy jest zgoda, panie ministrze? Czyli oznacza to, że mamy jednak zmienić art. 3.

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Merytorycznie dla mnie nie ma znaczenia, natomiast jeżeli chodzi o sprawy legislacyjne, to nie mam w tej chwili zdania.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Jednym słowem nie jest istotne, czy ustawa wchodzi w życie 14 dni po ogłoszeniu...

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, chodzi tylko o zabezpieczenie się przed sytuacją, w której ustawa byłaby ogłoszona, dajmy na to...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Później, po 1 stycznia.

Legislator Wojciech Białończyk:

25 grudnia, albo 24 grudnia, to wtedy...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie weszłyby w życie 1 stycznia.

Legislator Wojciech Białończyk:

Wtedy weszłyby w życie po 1 stycznia, skoro jest 14 dni od dnia ogłoszenia.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak chyba jest bezpieczniej – sztywny termin. Pani przewodnicząca?

Poseł Beata Szydło (PiS):

Tak, panie przewodniczący, bo pan apelował do nas, żebyśmy nie blokowali prac. Nie blokujemy, bo i tak nie mamy większości, więc państwo zrobicie, co chcecie, i teraz to widać wyraźnie. Ale może zrobilibyśmy przerwę w posiedzeniu Komisji i państwo dogadali byście się między sobą, bo mam wrażenie, że pracujemy nad czymś, co jest kompletnie nieprzygotowane.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pracujemy. Na tym, pani przewodnicząca, polega praca Komisji.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Mam wrażenie, panie przewodniczący, że tego typu ustalenia powinny zapadać w trakcie przygotowywania projektu, w momencie, kiedy jest praca w rządzie. Troszeczkę urządzacie sobie w tej chwili żarty. I to nie chodzi o nas, o członków Komisji, ale chodzi o podatników.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Wiem, zawsze chodzi o podatników.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Tylko przypomnę jedną rzecz. Jest całościowy od nowa napisany projekt ustawy o podatku od towarów i usług przygotowany przez Prawo i Sprawiedliwość. Nie chcecie o nim rozmawiać. Robicie w tej chwili kolejną zmianę do zmiany i tysiące interpretacji, a potem dziwimy się wszyscy, że nie ma wpływów podatkowych takich, jakie są planowane i że system podatkowy cieknie jak durszlak.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Ma pani absolutnie rację, że ustawa o podatku od towarów i usług jest do gruntownej przebudowy. Z tym się zgadzam. Natomiast nie mogę się zgodzić z tym, że Komisja nie może wprowadzać poprawek i nie może pracować podczas posiedzenia na tym, kiedy i w jaki sposób zapisać moment wejścia w życie przepisów. Proszę jednak nie twierdzić, że to jest przejaw jakiegoś braku przygotowania, bo nie jesteśmy tutaj maszyną do głosowania propozycji rządowych, z pełnym szacunkiem dla rządu, którego zapleczem politycznym ciągle jesteśmy.

Proponuję więc przyjąć treść art. 3 jednak w tym brzmieniu, jakie zaproponowało Biuro Legislacyjne. Wydaje mi się, że ono jest pewniejsze z punktu widzenia wejścia tego

prawa w życie w odpowiednim terminie. Czy jest sprzeciw? Dziękuję. Zwłaszcza dziękuję posłom opozycji, że się nie sprzeciwiają w tym momencie.

Teraz przystępujemy do głosowania całości projektu ustawy. Rozumiem, że głosujemy, bo jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całości. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy z druku 1787, proszę o podniesienie ręki. Oczywiście ze zmianami. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

21 głosów za, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Pani przewodnicząca Skowrońska prosi o głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym poprosić pana ministra – bo wydaje mi się, że może się przydać w trakcie debaty informacja o średniej ważonej stawce podatku VAT w poszczególnych krajach mówiącej o konkurencyjności – o przygotowanie dla członków Komisji takiej informacji w terminie późniejszym. Chodzi o to, żebyśmy w trakcie pracy w drugim czytaniu posiadali taką informację, bo to jest argument obiektywny. Wtedy wszyscy będziemy wiedzieć na jakim polu się poruszamy i będziemy używać prawdziwych argumentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Rozumiem, że pan minister przyjął do wiadomości. Pani przewodnicząca?

Poseł Beata Szydło (PiS):

Tak. Może poprosiłabym o uzupełnienie wniosku pani przewodniczącej Skowrońskiej, żeby jednocześnie pokazać, jakie są średnie dochody gospodarstw domowych w poszczególnych krajach.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą została pani poseł Bożena Szydłowska. Jeśli nie ma sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja przyjęła tę propozycję. Sprzeciwu nie widzę.

I termin uzyskania opinii o zgodności z prawem europejskim. Proponuję ustalić ten termin do 29 października. Sprzeciwu nie widzę. Zatem tak postanowiliśmy.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Dziękuję wszystkim za udział.